

## ZNACZENIE MIEJSC SYMBOLICZNYCH W HISTORYCZNYM KRAJOBRAZIE MIASTA NA PRZYKŁADZIE LOKALIZACJI WIEŻY BISMARCKA W SZCZECINIE

Oksana Bielecka-Łączak

Katedra Projektowania Krajobrazu, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie  
Department of Landscape Architecture, West-Pomeranian University of Technology in Szczecin  
ul. J. Słowackiego 17, 71-434 Szczecin, e-mail: oksana.bielecla-lanczak@zut.edu.pl

**Streszczenie.** W artykule przedstawiono problem, jakim jest tworzenie elementów kompozycji krajobrazu o znaczeniu symbolicznym zarówno w skali miasta, jak i całego regionu oraz ich wpływ na sposób zagospodarowania terenów sąsiednich, z uwzględnieniem zmiany znaczenia miejsca i jego charakterem. Z inicjatywy Związku Studentów Niemieckich podjęta została, zakończona ogłoszeniem konkursu w 1899 r., ogólnonarodowa akcja budowy „wież” poświęconych Bismarckowi, z płonącym na ich szczycie wiecznym ogniem lub też innych form mauzoleów wprost odwołujących się do starogermańskiej tradycji upamiętniania wybitnych władców lub mitycznych bohaterów. Stała się ona pretekstem do tworzenia całej serii kompozycji krajobrazowych na obszarze Rzeszy Niemieckiej. Wieża w Szczecinie może stanowić ważny przyczynek dla analizy i oceny zarówno kreacji, jak i deprecjacji przestrzeni symbolicznej, na skutek zmian politycznych, a także próby przywrócenia znaczenia i charakteru symbolu „wieży” trwale wpisanego w panoramę miasta.

**Słowa kluczowe:** wieża Bismarcka, architektura symboliczna Szczecina, dziedzictwo kulturowe, historyczny krajobraz miasta

*„Miasto na półistniejące i na półporzucone,  
miasto stracone i na półodzyskane”*

*Adam Zagajewski*

### WPROWADZENIE

Przedmiotem artykułu jest subiektywna próba opisania roli wieży Bismarcka jako elementu kształtującego symboliczną przestrzeń miasta Szczecina, stanowiący jednocześnie ponadczasowy znak dumy z niemieckiej jedności narodowej w Cesarskiej Rzeszy, uosobionej w postaci Ottona von Bismarcka.

To niemieckie znamię na polskim dziś terytorium, mające na celu identyfikację państwa i narodu niemieckiego, a także gloryfikujące prusko-niemiecki nacjonalizm, stanowi problem nie tylko politycznym, lecz – co paradoksalnie wy-

daje się obecnie ważniejsze – problem istnienia formy wpisanej w historyczny krajobraz miasta, znaczącej zarówno w skali architektonicznej, jak i urbanistycznej. Wydaje się bowiem, że owa wieża, będąca bardziej formą memorialną niż „czystym pomnikiem”, pozostaje dziś w stanie swoiście rozumianego pozaczasowego bytu, siłą swego wewnętrznego przesłania definiującą przestrzeń niedookreśloną dla współczesnych mieszkańców Szczecina „siłą symbolu”<sup>1</sup>.

Umiejscowiona na Zielonym Wzgórzu (położonym na jednej z dzielnic Szczecina – Gocławiu), porośniętym lasem bukowym, do dziś pozostaje charakterystycznym elementem krajobrazu Szczecina, ukształtowanym przez spuściznę niemiecką, stanowiąc miejsce symboliczne – świadectwo dziejów dawnego regionu, pełniąc znaczącą rolę w legitymizacji historycznej idei i modelu przeszłości. Ze względu na swoje położenie zwana jest również „Wieżą Gocławską”. Pozostając w „zapomnianej przez Boga i ludzi” dzielnicy miasta, dzielnicy z odrapanymi kamienicami i zdewastowanymi budynkami przemysłowymi, stanowi jej jedyłą „atrakcję”, integralny element krajobrazu, zachowując zasadniczy wpływ na kształtowanie współczesnego krajobrazu dzielnicy.

## HISTORIA OBIEKTU TRWALE WPISANA W TERAŹNIEJSZOŚĆ

25-metrowa wieża, górująca w panoramie Szczecina, wzniesiona została w latach 1914–1921 z przerwą na czas trwania działań wojennych I wojny światowej (ryc. 1). Jej budowa stanowiła pokłosie ogłoszonego w 1898 r. z inicjatywy Niemieckiego Związku Studentów oficjalnego konkursu państwowego na powtarzalny projekt kolumny-wieży poświęconej kanclerzowi Ottonowi von Bismarckowi.

W założeniu, konkurs ten miał skodyfikować i możliwie zunifikować projektowanie wież, nadając im symboliczny charakter uwidoczniony w wyrazistej, spoistej formie o masywnej strukturze<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Polityczny symbolizm wieży Bismarcka wyda nam się bardziej czytelny, jeśli uwzględnimy fakt, że pierwszemu kanclerzowi Rzeszy wzniesiono łącznie (w latach 1869–1934) w granicach ówczesnych Niemiec w ok. 240 „wież” lub „kolumn”, na których – zgodnie z germańską tradycją miał być w rocznicę urodzin i śmierci patrona oraz w dzień przesilenia letniego rozpalany „wieczny ogień”. Spośród 40 zlokalizowanych na terenie współczesnej Polski zachowało się, w różnym stanie technicznym, jedynie 17. Niektóre doczekały się okazjonalnie dokonanych przeróbek lub adaptacji do innych funkcji użytkowych (wieża w Żaganiu pełniła funkcje wieży ciśnienia i przepompowni), ale już np. renowacja wieży w Nakomiadach spotkała się z gwałtownym protestem Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

<sup>2</sup> Wzorowany na mauzoleum Teodoryka w Rawennie (fot. 3, 4) i grobowcu Cecylii Metelli, monument jest jednym z kilkuset pomników, jakie na terenie Rzeszy Niemieckiej realizowane były do końca lat 20. XX w. Pierwotnie wewnątrz znajdowało się popiersie kanclerza, a na każdym z dziesięciu filarów górnej części wieży mieściły się rzeźby orłów. Idea budowy pomnika Bismarcka w Szczecinie po raz pierwszy pojawiła się już w roku 1899. 1 kwietnia 1907 plany te zostały skonkretyzowane, gdy podczas komersu Bismarcka wystąpiono z inicjatywą wzniesienia



Ryc. 1. Wieża Bismarcka zaraz po jej wzniesieniu, 1921 [źródło – <http://www.stowarzyszeniebastion.fora.pl/wiezewidokowe,180/wieza-bismarcka-szczecin,1591.html>]

Fig. 1. Bismarck Tower immediately after construction, 1921

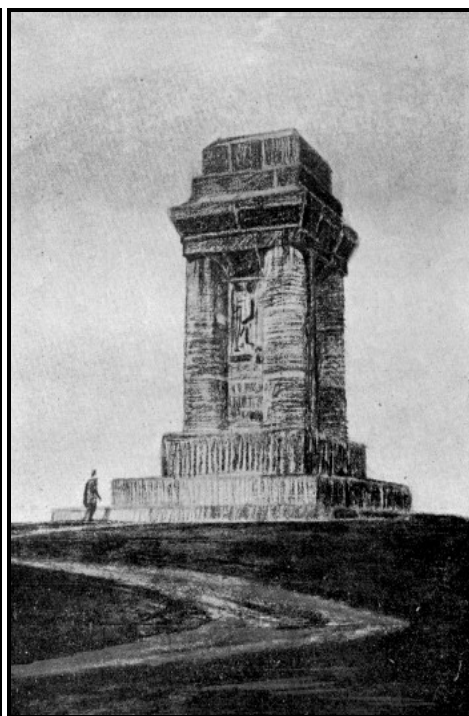
symbolu ku pamięci Ottona von Bismarcka w stolicy Pomorza. Postanowiono, że wzniesiony monument powinien uchodzić za pomnik Pomorza (pomnik całej prowincji), a nie tylko miasta Szczecina. 20 marca 1908 założono i zarejestrowano Stowarzyszenie Budowy Pomnika Bismarcka Prowincji Pomorskiej, wybrano jego zarząd i powołano komitet organizacyjny. Na ogłoszony konkurs złożono aż 131 prac, które wystawione zostały w auli Królewskiej Szkoły Rzemiosł Budowlanych. Jury wybrała po lustracji miejsca budowy (Winne Wzgórze) projekt oznaczony godłem: „Adlerhorst II” („Orle gniazdo II”) architekta Wilhelma Kreisa. W uzasadnieniu zwrócono uwagę na monumentalną konstrukcję, podkreślono wyraźne linie konturu, monumentalne wnętrze z przewidzianym miejscem na planowaną figurę Bismarcka, jako znakomite artystyczne osiągnięcie uwydatniające znaczenie pomnika. W ramach uroczystości jubileuszu 100 rocznicy Bitwy Narodów pod Lipskiem, w roku 1913, położono kamień węgielny pod budowę wieży. Uroczystego otwarcia obiektu, wraz z odsłonięciem popiersia Bismarcka w pomieszczeniu pod kopułą, dokonano dopiero 21 sierpnia 1921 w obecności niewielkiej grupy zaproszonych gości [źródło – <http://www.bismarcktuerme.de>].

W ramach szeroko zakrojonej akcji propagandowej Związek Studentów w specjalnej odezwie zwracał się do całego narodu niemieckiego z apelem wznoszenia „Kolumn Bismarcka” na terytorium całej Rzeszy Niemieckiej jako „wiecznego symbolu narodowej jedności”. Laureatem konkursu, w którym wzięli udział nieomal wszyscy uznani ówcześni architekci niemieccy, został architekt Wilhelm Kreis<sup>3</sup> który przedstawił trzywariantowe rozwiązanie monumentu, będącego swoistym połączeniem pomnikowego cokołu z wieńczącą go czaszą znicza. Niejako oczywistym potwierdzeniem źródła inspiracji autora był kod projektu – wagnerowski *Zmierzch Bogów* – niem. *Gottesdämmerung* (ryc. 2a, 2b, 2c).



Ryc. 2a. Wariant 1 projektu wieży Bismarcka zaproponowanego przez architekta Wilhelma Kreisa

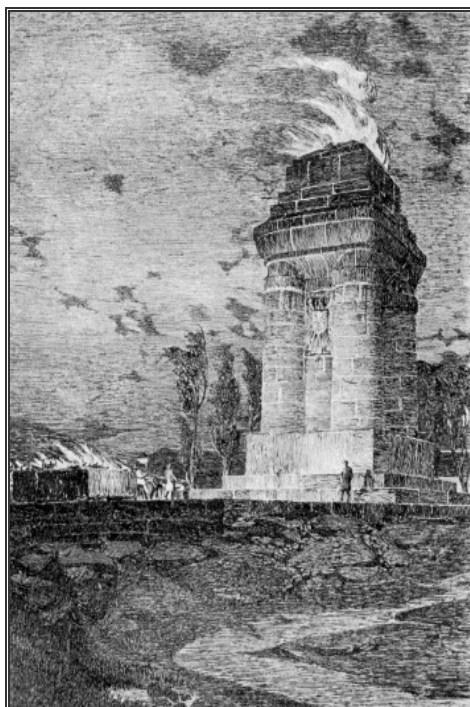
Fig. 2a. The first option Bismarck tower project proposed by the architect Wilhelm Kreis



Ryc. 2b. Wariant 2 projektu wieży Bismarcka zaproponowanego przez architekta Wilhelma Kreisa

Fig. 2b. The second option Bismarck tower project carried out by the architect Wilhelm Kreis

<sup>3</sup> Wilhelm Heinrich Kreis (ur. 17 marca 1873 w Eltville am Rhein, zm. 13 sierpnia 1955 w Bad Honnef) – niemiecki architekt, wykładowca akademicki, twórca zwycięskiego projektu *Zmierzch Bogów* w konkursie na wieżę Bismarcka.



Ryc. 2c. Wariant 3 projektu wieży Bismarcka zaproponowany przez architekta Wilhelma Kreisa

Fig. 2c. The third option Bismarck tower project carried out by the architect Wilhelm Kreis



Ryc. 3. Wieża Bismarcka z funkcją wieży widokowej na Wielkiej Sowie w Sudetach ( 25 m wysokości) – 1920 r. [źródło – [http://www.mojemiasto.swidnica.pl/artykuly\\_zagala\\_towarzystwo\\_gorskie.htm](http://www.mojemiasto.swidnica.pl/artykuly_zagala_towarzystwo_gorskie.htm)]

Fig. 3. Bismarck Tower with the function of the observation tower on the Wielka Sowa in the Sudety (the height of the tower 25 meters) – 1920

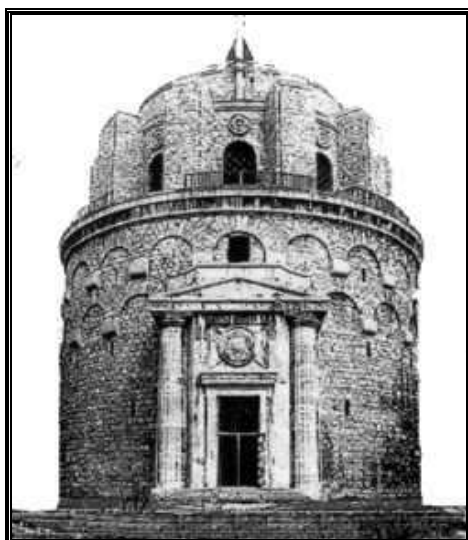
Mimo oczywistych sugestii, jakie zawierał werdykt komisji konkursowej, by w całej Rzeszy Niemieckiej zostało wzniesionych 400 „wież” według „jednego wzorca”, w szeregu miejscowości, kierując się lokalnymi uwarunkowaniami, realizowano zarówno „wieże” jak i „kolumny” Bismarcka według indywidualnie zleczanych projektów. Formę „wież”, które łączyła symbolika upamiętnienia „Ojca zjednoczenia Rzeszy”, wiązano z funkcją widokową (ryc. 3) lub – jak stało się to w przypadku Szczecina – z funkcją mauzoleum: symbolicznego miejsca pochówku bohatera (ryc. 4).

Ale mimo całkowicie odmiennej formy rozwiązania bryły, szczecińska „wieża” wyraża ideę „ponadlokalnego symbolu chwały, siły i jedności narodu niemieckiego”, będącą myślą przewodnią ogólnoniemieckiego konkursu z 1898 r. Ponadto w konkursie ogłoszonym w 1910 r. przez lokalne władze Szczecina laureatem został ten sam architekt Wilhelm Kreis. Jego projekt „wieży” stanowiący swobodną transpozycję mauzoleum Teodoryka w Rawennie (ryc. 4a–b)



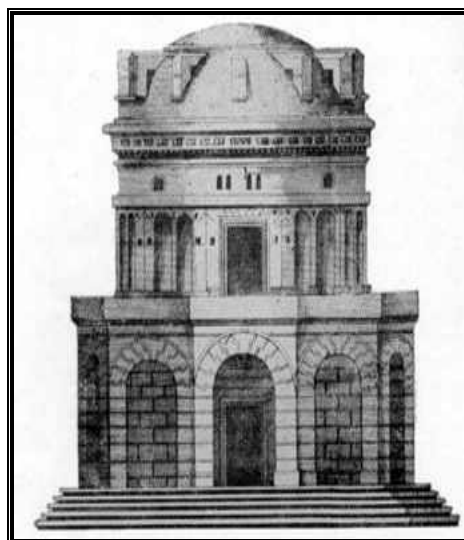
Ryc. 4. Wnętrze Wieży Bismarcka z nieistniejącym obecnie postumentem z popiersiem Bismarcka  
[źródło – <http://images.mitrbsites.com/photo/szczecin-bismarck-tower.html>]

Fig. 4. The interior of the Bismarck Tower now defunct pedestal with a bust of Bismarck



Ryc. 4a. Wieża Bismarcka w Szczecinie wzorowana na mauzoleum Teodoryka w Rawennie

Fig. 4a. Bismarck Tower in Szczecin, modeled after the Mausoleum of Theodoric in Ravenna



Ryc. 4b. Rawenna – rekonstrukcja Mauzoleum Teodoryka [źródło – [http://wiercipiety.ros.pttk.pl/20080511\\_impresa.htm](http://wiercipiety.ros.pttk.pl/20080511_impresa.htm)]

Fig. 4b. Ravenna – reconstruction of the Mausoleum of Theodoric

uznano za najbardziej stosowny do realizacji na otwartej platformie Zielonego Wzgórza z dalekim widokiem na Zatokę Pomorską i okolice. W ten sposób ówczesna „Prowincja Pomorska” oddawała hołd pamięci Ottona von Bismarcka, czyniąc z istniejącego wzgórza miejsce świątynne, z wiecznym ogniem usytuowanym u podnóża tak zdefiniowanej „kaplicy”.

Pomnikowa budowla, w której wnętrzu w każdą kolejną rocznicę śmierci urodzin Bismarcka rozpalano „ogień pamięci”, była jedną z najdroższych ze wszystkich wież-pomników, jakie w tym samym czasie wzniesiono na terenie Niemiec ku czci ich wielkiego Kanclerza. W ten sposób Zielone Wzgórze z symbolem-znakiem germańskiej hegemonii nad krainą Pomorza i wpisana w jej losy historią Prus stało się „Świątą Górą”.



Ryc. 5. Kolumny podtrzymujące trójkątny portal

Fig. 5. Columns supporting a triangular portal

Szczecińska wieża Bismarcka ma ciekawą konstrukcję. Założona jest na planie koła, wniesiona w formie dwuczłonowego cylindra przykrytego kopułą, z galerią widokową, z której rozciąga się widok na Odrę. Do wejścia prowadziło siedem stopni o szerokości 20 cm, a po bokach wejścia znajdowały się dwie kolumny podtrzymujące trójkątny portal (ryc. 5). Poniżej szczytu umiejscowio-

ny został (dziś już mocno zatarty) herb Bismarcka w formie płaskorzeźby, która przedstawiała okrągłą tarczę ze skrzyżowanymi oszczepami. Można na niej rozpoznać dwójkę obnażonych wojowników niosących herb kanclerza zjednoczonego Cesarstwa Niemieckiego. Nad tarczą położoną w środku widać kapelusz książęcy i buławę (ryc. 6).



Ryc. 6. Płaskorzeźba w formie tarczy na wieży Bismarcka

Fig. 6. Relief in the form of a shield in the tower of Bismarck

Powyżej szczytu mieścił się balkon funkcjonujący także jako mównica. Po między filarami znajdowały się półkoliste okna, a nad nimi płaskorzeźby lwów (symbol siły i bohaterstwa) – (ryc. 7). W środku wieży, za wejściem, biegł korytarz o długości siedmiu metrów, który ograniczały cztery doryckie kolumny. Prowadził on do holu, gdzie na postumencie stało popiersie Ottona von Bismarcka wykonane przez profesora Hermanna Hosäusa (berlińskiego rzeźbiarza specjalizującego się w projektach budowli pomnikowych poświęconych wybitnym postaciom lub wydarzeniom historycznym)<sup>4</sup>.

Wokół popiersia kanclerza na ścianach widniał napis w języku niemieckim – w tłumaczeniu:

„Idziemy żelaznym krokiem, miażdżymy to, co stoi na przeszkodzie odnowieniu narodu niemieckiego i jego świetności i potędze”.

<sup>4</sup> [http://m.szczecin.gazeta.pl/szczecin/56,106520,11958794,Wieza\\_Bismarcka\\_,5.html](http://m.szczecin.gazeta.pl/szczecin/56,106520,11958794,Wieza_Bismarcka_,5.html)





Ryc. 7. Płaskorzeźba lwa na wieży Bismarcka  
Fig. 7. The sculpture of a lion in the tower of Bismarck



Ryc. 8. Fragment orła zrzuconego z Wieży Bismarcka  
[źródło – Michał Rembas, Orły u stóp wieży, „Szczeciner” 2011, nr 1]  
Fig. 8. Destroyed the eagle from the Tower of Bismarck

Tekst ten pochodzi z mowy Bismarcka z 1870 r. Nadbudówkę wieży wspierało 10 filarów, na szczycie których ustawiono rzeźby orłów cesarskich ze skrzydłami częściowo rozłożonymi (do lotu) – (ryc. 8)<sup>5</sup>.

Cała budowla miała 25 m wysokości. W latach 70. XX w. na szczycie wieży zamontowano radiowy maszt nadawczy. Wejście przez podziemny korytarz, które prowadziło do wieży, zostało zasypane. Po kilku śmiertelnych wypadkach kłamry na filarze prowadzące na szczyt wieży odcięto, całkowicie uniemożliwiając dostęp na maszt, a metalowe drzwi do mauzoleum zaspawano.

### OPIS PROBLEMU

Aby podjąć próbę diagnozy problemu znaczenia, charakteru oraz siły oddziaływania symbolu – jakim jest (i pomimo dokonanych dewastacji, nadal pozostaje) wieża Bismarcka w Szczecinie – należy wziąć pod uwagę stosunkowo nadal nieodległą w czasie – przeszłość miasta ze wszystkimi historycznymi wydarzeniami i procesami, które wpłynęły na obecny jego kształt i aktualne znaczenie.

Pomimo pasma wojen, Szczecin niemal od początku swoich dziejów stanowił do końca 1944 r. cywilizacyjną i kulturową jedność. Ci zaś, którym przyszło to miasto zasiedlić po 1945 r. – owi „powojenni szczecinianie” – to mieszanka składu społecznego osób zupełnie sobie obcych, którzy w rozumieniu mentalnym i narodowym „Szczecin” i „Stettin” odbierają wciąż jeszcze jako dwie różne w utrwalonej tektonice przestrzeni: pomiędzy swojskością i obcością, czego efektem stało się m.in. negatywne postrzeganie przez nich krajobrazu miasta. A ściśle to ujmując: zapisanego w tym krajobrazie jego logosu. Bowiem zbyt wiele śladów w miejskiej przestrzeni boleśnie przypominało im – jeżeli już nie fizyczną to duchową – obecność Niemców<sup>6</sup>.

Z perspektywy minionego półwiecza widać wyraźnie, że wszystko, co udało się przez okres powojenny zrobić, by nadać miastu jego nową tożsamość, okazało się albo architektonicznym błędem (zabudowa Starego Miasta) albo kreacją iluzji (Podzamcze). Mimo usilnych prób, nie udało się też stworzyć nowych, własnych przestrzeni symbolicznych, o sile oddziaływania dorównującej tym wcześniejszym. Tak się ma dziś historia z placem Solidarności, także z placem

<sup>5</sup> Rosjanie, którzy zdobyli Szczecin w 1944 r., wjechali na górę czołgami i żelaznymi łańcuchami ściągnęli wszystkie orły, których część leży teraz dookoła wzgórza, a część została już dawno wywieziona przez prywatnych kolekcjonerów poza polską granicę (podobnie jak to się działo z pozostałościami wieży Quistorpa).

<sup>6</sup> Wydaje się, że w takiej sytuacji możliwe są trzy rodzaje działań: (1) akceptacja zastanej spuścizny kulturowej z pełną konsekwencją utożsamienia się z nią i drobiazgowo odbudowa miasta do stanu sprzed zniszczeń wojennych, (2) odrzucenie zastanej spuścizny, co równa się z decyzją budowy nowego miasta na gruzach starego i (3) nałożenie nowej tkanki kulturowej na zastaną w próbie symbiozy.

Mickiewicza, pomnikiem na placu Lotników<sup>7</sup> czy z okrętowym masztem na dawnym placu Teatralnym. Wydaje się, że przeszłość jest silniejsza od teraźniejszości i to, co trwale wartościowe, okazuje się owym „niechcianym dziedzictwem”, nadal stanowiąc o identyfikacji miasta, a w rezultacie – o jego tożsamości.

Najlepszym tego dowodem wydaje się być dziś pozostająca w pozornym tylko ukryciu, pośród krzaków i drzew, dawniej górująca nad miastem, niby jego „strażniczka”, w istocie przypominająca jakąś pątniczą kalwaryjską kaplicę wieża Bismarcka.

Powojenni mieszkańcy Szczecina nie wiedzieli nic o znaczeniu dla historii architektury mauzoleum Teodoryka, ani tym bardziej nieznaną była im tradycja czczenia bohaterów narodowych w formach budynków kaplicznych. Obiekt postawiony w odległej od zwartej zabudowy okolicy, pozbawiony prostego odniesienia do ukrytych w nim treści, przetrwał z jakby uśpioną siłą własnego symbolu. W ten sposób problem postrzegania wieży Bismarcka w kategoriach narodowościowych stał się jedynie jednym z licznych przykładów deprecjonowania wartości dziedzictwa kulturowego miasta, które wprost wskazuje na historyczność danej społeczności zamieszkującej niegdyś te ziemie.

Na terenie Szczecina oprócz wieży Bismarcka można znaleźć liczne znaki historii odzwierciedlające ważne materialne ślady decydujące o atrakcyjności miasta Szczecina. Wiele z tych nacechowanych walorami symbolicznymi obiektów wymaga dziś nie tylko przywrócenia ich wartości funkcjonalnej, ale przede wszystkim poprawy ich stanu technicznego. Jednak ukryta w tej wieży siła symbolu poraża i każe zastanowić się nad dalszym jej losem. Właśnie ów symbolizm, który w sobie kumuluje miasto, zdaje się odsłaniać pewne aspekty rzeczywistości, spełniając funkcje historycznego śladu „nie naszego” dziedzictwa, którego jesteśmy nieświadomymi kontynuatorami, dziedzictwa, który można ukryć, ale nigdy się go nie zdoła z tej przestrzeni wykorzeń.

Świadomość potrzeby trwałego wpisania nowego monumentu o ponadlokalnej sile oddziaływania w panoramę miasta uwidoczniła się już podczas wyboru jego lokalizacji. Dla inicjatorów budowy wieży-pomnika zupełnie oczywiste było, że powinna ona stać w miejscu otwartym i dostępnym dla otoczenia, w mieście, a jednocześnie jakby poza i ponad nim (jako symbol całej krainy). Silny, estetycznie wyrazisty i ideowo czytelny kontrast między wieżą a otoczeniem wskazywać miał na duchową jedność narodu, zjednoczonego i świadomego swej siły uosobionej wprost w postaci Wielkiego Kanclerza. To głównie owa świadomość bycia jednością oraz potrzeba udokumentowania tego w formie widocznego znaku, wzbudziło ogromny aplauz wśród wszystkich grup społecznych.

Elementy symboliczne kształtujące krajobraz Szczecina zarówno historyczne, jak i współczesne stanowią obecnie bardzo istotny składnik struktury miasta,

<sup>7</sup> Tu mamy do czynienia z „podwójną” przestrzenią symboliczną poprzez zachowanie smętnego reliktu pomnika żołnierzy radzieckich i dodaniem doń repliki Colloniego, który stał przed wojną wewnątrz budynku Muzeum Miejskiego w Szczecinie.

a każda budowla, pomnik czy jakakolwiek inna forma przestrzenna zawiera jakieś znaczenie nadane jej przez twórcę i czytelne dla odbiorcy. „Zamazane” znaczenie wieży Bismarcka ma głównie przesłanie symboliczne, chociaż odgrywa także rolę estetyczną, stanowiąc ważny element dekoracyjny w przestrzeni Szczecina.

Funkcja wieży Bismarcka nie ogranicza się jedynie do przekazywania ideologicznych treści. Oprócz przekazu pamięci odgrywa ona rolę dekoracyjną w przestrzeni miasta. Chociaż obecnie jej walory estetyczne pozostają dyskusyjne – materializując pamięć – puentuje tożsamość mieszkańców miasta oraz pozostaje niemy narzędziem walki ideologicznej, a także może być nadal ważnym punktem orientacji w przestrzeni.

W krajobraz Szczecina wpisane są różne, mniej lub bardziej czytelne symboliczne wartości cenione przez społeczności lokalne. Dokumentują ciągłość czasu i trwanie społeczności pomimo zachodzącej wymiany pokoleń. Jednak nieodrodną cechą symbolicznej współczesności jest jej dychotomiczność, a symboliczne elementy współczesnego krajobrazu, stanowiąc kronikę społeczności zamieszkującej to terytorium nieprzerwanie od 1945 r., stały się dziś przedmiotem rywalizacji różnych podmiotów społecznych.

Początkowo symbolikę krajobrazu Szczecina łagodząco, eliminując z niego niemieckie pozostałości. Wyodrębnia to obraz wrogiego nastawienia do wszystkiego co niemieckie. Poprzez zamalowywanie historycznych napisów na zabytkowych budynkach, likwidację niemieckich cmentarzy oraz niszczenie tablic pamiątkowych i pomników dewastowano krajobraz miasta.

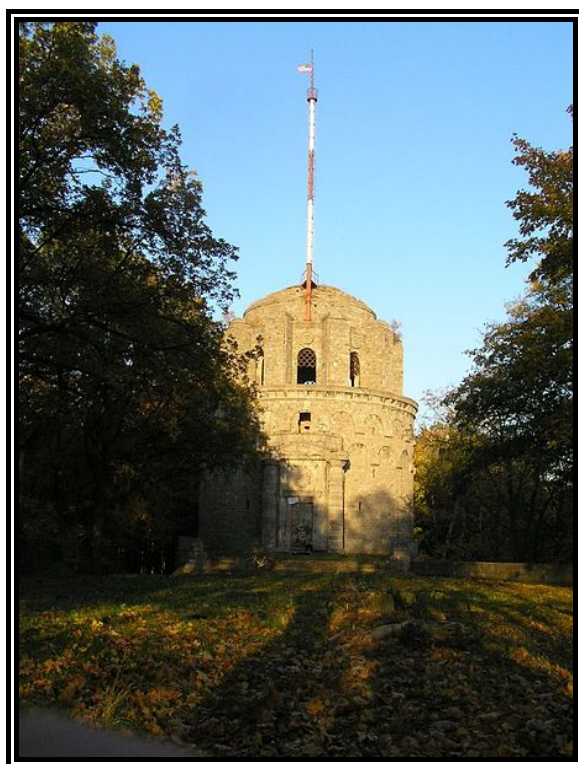
Obcy – dla większości nowych mieszkańców – krajobraz kulturowy zagospodarowywano poprzez wprowadzenie w przestrzeń elementów symbolicznych powszechnie zrozumiałych w kontekście takich haseł, jak: „Byliśmy, jesteście, będziemy”, „Wrócił tu Kościół, bo wróciła Polska”, budowano nowe pomniki: pomnik Czynu Polaków, pomnik papieża Jana Pawła II, pomnik Mickiewicza, pomnik kolejarza, pomnik marynarza itp. Dążono również do stworzenia jednolitego pod względem narodowym i kulturowym społeczeństwa zachodniopomorskiego, aby tylko nieznaczne elementy odróżniały ich styl życia, tradycje, postawy oraz zachowania w stosunku do innych części kraju.

Jak dotąd, nałożenie polskiej kalki na niemiecką przestrzeń zdaje się być działaniem zawodnym.

Niejako w cieniu Wieży Bismarcka zdaje się nadal tlić obawa, że przestrzeń Szczecina mogłaby być podporządkowana niemieckiej polityce pamięci, a chęć jej symbolicznej poprawy historii, wynikająca ze świadomości bycia jej ofiarą, łączy się obecnie szczególnie wyraźnie z kolejno podejmowanymi próbami wzmacnianiem polskiej tożsamości Szczecina poprzez zmianę architektonicznego wizerunku miasta pozostającego w wyraźnej kontrze do jego historycznej przeszłości. Wymownym tego aktualnym przykładem może być rezygnacja z pomysłu odbudowy zniszczonego w znacznej części w trakcie działań wojennych i rozebranego po wojnie Domu Koncertowego i w jego miejscu podjęcie się budowy zupełnie nowego, współczesnego budynku o analogicznej funkcji.

Mimo tak kategorycznych decyzji miasto pozostaje w trwałym katharsis. Uśpienie to, biorąc pod uwagę nie tylko polityczną, ale przede wszystkim gospodarczą aktywność Niemiec i dostrzegalne resentymenty, wydaje się groźne także i w kontekście kulturowej i cywilizacyjnej konfrontacji.

Pozostając miastem „granicznym” kultury słowiańskiej, zamieszkanym przez ludność polską od ponad 60 lat, Szczecin nie stał się ani namiastką Lwowa czy Wilna, ani też nie zdołał przywrócić utraconego piękna swego dawnego śródmieścia.



Ryc. 9. Maszt antenowy na wieży Bismarcka, 2005, autor Michał P.

Fig. 9. Antenna mast of the tower of Bismarck, 2005

Dwa symboliczne znaki nadal jakby bezwiednie opisują jego współczesny logos: smętny maszt statku wbity niby kij w miejscu niegdysiejszego budynku teatru miejskiego i wychylającą się z zarośli, odrapaną i poobijaną wieżę Bismarcka na Goławskim Wzgórzu.

Wieża Bismarcka zdaje się towarzyszyć dziś zapomnienie i dewastacja, chociaż jej wyjątkowo solidna konstrukcja przetrwała w nienaruszonym stanie.

Świadectwem obojętnej postawy wobec tego materialnego śladu historii miasta, który mógłby stanowić jedną z turystycznych atrakcji Szczecina, jest fakt, iż

zrzucone z górnych filarów orły, rozbite płaskorzeźby i fragmenty gzymsów leżą nadal u podnóża wieży na wzgórzu porośniętym lasem.

W 1992 zdewastowane wnętrze wieży i jej elewacje były już w stanie wymagającym pilnego remontu. Przez szereg lat wieża Bismarcka pełniła funkcję platformy widokowej, a także służyła do ćwiczeń wspinaczkowych. Nazywano ją także wieżą samobójców.

Przed 1987 r. potraktowano ją jako obiekt czysto użyteczny i zainstalowano w jej górnej południowo-zachodniej części system antenowy (ryc. 9). Dziewięć lat później została sprzedana spółce KTW Bismarck, która miała zmienić ten zabytek w obiekt gastronomiczno-turystyczny<sup>8</sup>.

## WNIOSKI

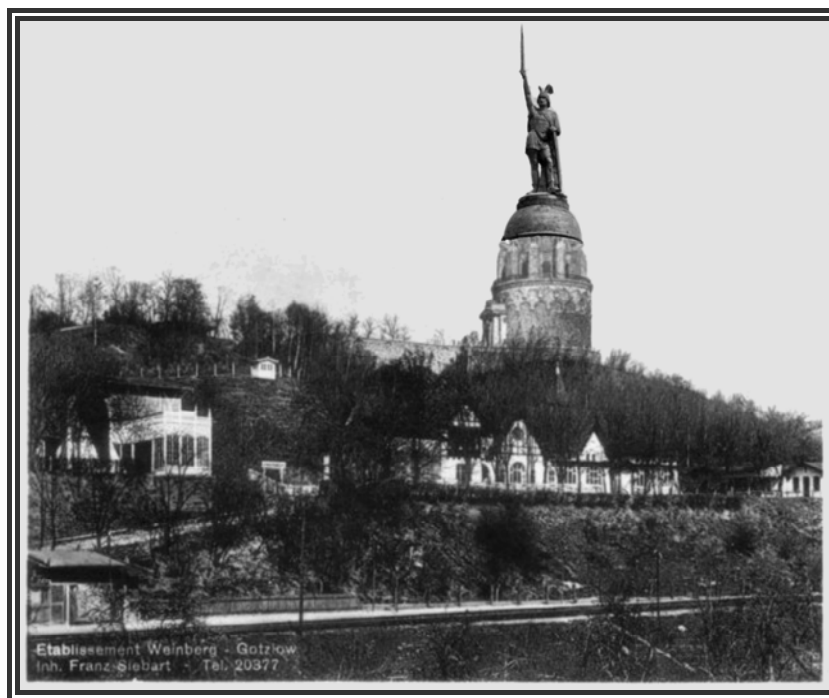
Obecnie „trwanie” Wieży Bismarcka stało się czasem popadania w ruinę i zapomnienie (ryc. 10), a powinna stanowić jeden z elementów otwartego muzeum Szczecina – przestrzenną ilustrację jego dziejów z zachowaniem ducha tego miejsca lub jego transformacją.



Ryc. 10. Tablica informująca o obecnym stanie wieży Bismarcka w Szczecinie, 2010, autor Waldemar Wasilewski

Fig. 10. Information board about the current state of the Bismarck tower Szczecin, 2010

<sup>8</sup> Zapłaciła za to 350 tys. Niestety inwestor nie wywiązał się do umowy. Miasto już wcześniej próbowało odzyskać budowlę sądownie, jednak umowa sprzedaży była niewłaściwie sporządzona. Obiekt sprzedano na użytkowanie wieczyste, więc miasto go odzyska dopiero w 2100 r., czyli za 90 lat. Wieża cały czas niszczeje, a w środku walają się śmieci. Strach pomyśleć, jak będzie wyglądała, gdy Szczecin będzie mógł ją odzyskać, jeżeli inwestor w żaden sposób o nią nie zadba [źródło: <http://www.mmszczecin.pl/235318/2010/8/4/z-cyklu-ocalic-od-zapomnienia-wieza-bismarcka-czas-ozywic-jej-historie-i-przywrocic-dawny-blask--zdjecia?category=kultura>]



Ryc. 11. Nowa wizja zmiany formalnego wyrazu z symbolicznym przekazem nowej idei wieży Bismarcka w Szczecinie (fotomontaż), autor – prof. A.M. Szymski

Fig. 11. A new vision of change of the formal expression of the symbolic message of a new idea of the “Tower of Bismarck”, in Szczecin (photomontage) by – professor A. M. Szymski

Choć dziś trudno to sobie wyobrazić, mogłoby to „odwrócić” siłę jej pierwotnego przekazu i nadać Szczecinowi nowy sens jako miasta trwającego w symbiozie dwóch kultur pod opieką jednego anioła (ryc. 11).

## PIŚMIENNICTWO

- Czepczyński M., 2006. *Przemiany form i znaczeń krajobrazów kulturowych miast socjalistycznych* Probl. Ekologii Krajobrazu, T. XVIII, red. W. Wołoszyn.
- Dąbrowska-Budziłło K., 2002. *Treść krajobrazu kulturowego w jego kształtowaniu i ochronie*, PK, Monogr. Architektura 45, Kraków
- Hałas E., 2001. *Symbol w interakcji*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Plagemann V., 1972. *Bismarck-Denkmaer (Denkmäler im 19. Jahrhundert*, red. H.-Mitting I v. Plagemann, t. XX, Munchen).
- Skalski J., 2011. *Miasto – użytkownicy przestrzeni publicznej – pomniki. Wzajemny dialog w sferze wyobraźni*, Prace Kom. Krajobrazu Kulturowego, 15, PTG, Sosnowiec.
- Zachariasz A., 2006. *Krajobrazy pamięci wyrazem tożsamości miejsca*, Prace Kom. Krajobrazu Kulturowego, 15, PTG, Sosnowiec.
- <http://www.mmszczecin.pl/235318/2010/8/4/z-cyklu-ocalic-od-zapomnienia-wieza-bismarcka-czas-ozywic-jej-historie-i-przywrocic-dawny-blask--zdjecia?category=kultura>

---

[http://m.szczecin.gazeta.pl/szczecin/56,106520,11958794,Wieza\\_Bismarcka\\_,5.html](http://m.szczecin.gazeta.pl/szczecin/56,106520,11958794,Wieza_Bismarcka_,5.html)  
<http://www.bismarcktuerme.de>  
[http://www.stowarzyszeniebastion.fora.pl/wieze-widokowe,180/wieza-bismarcka\\_szczecin,1591.html](http://www.stowarzyszeniebastion.fora.pl/wieze-widokowe,180/wieza-bismarcka_szczecin,1591.html)

SYMBOLIC SIGNIFICANCE OF THE HISTORIC URBAN LANDSCAPE  
FOR EXAMPLE, THE LOCATION OF THE BISMARCK TOWER IN SZCZECIN

**Abstract.** This work presents the problem of creating elements in the composition is symbolic landscape in both the scale of the city and the entire region and their influence on the adjacent land use, including changing the meaning of place and its character. Taken the initiative of the Association of German students and ended the contest announcement in 1899, shares of construction nationwide, ‘towers’ dedicated to Bismarck, with burning at the top of the eternal fire or other forms of mausoleums directly referring to the Germanic tradition of commemorating famous rulers or mythic heroes, became a pretext to create a series of landscape composition in the German Reich, which bristles example could be an important contribution to the analysis and evaluation of both the creation and depreciation of the symbolic space, as a result of political changes and to attempt to restore meaning and nature of the symbol ‘tower’ permanently inscribed in the panorama city.

**Key words:** Bismarck’s tower, symbolic architecture of Szczecin, cultural heritage, historic urban landscape